

Oliwia Górczewska*

ORCID: 0000-0002-7189-7113

Uniwersytet Wrocławski

<https://doi.org/10.19195/1733-5779.42.15>

Czy Międzynarodowy Trybunał Karny może być określany jako światowy?

Recenzja książki *The International Criminal Court — An International Criminal World Court? Jurisdiction and Cooperation Mechanisms of the Rome Statute and its Practical Implementation* Sarah Babiain (Springer 2018)

Tematem recenzowanej monografii jest istota Międzynarodowego Trybunału Karnego (dalej: MTK). Sarah Babiain postawiła hipotezę, czy MTK może być postrzegany jako Międzynarodowy Światowy Trybunał Karny, jako właściwy do wykonywania jurysdykcji wobec każdego obywatela świata, pomimo faktu, że Trybunał stanowi organ oparty na traktacie, który z kolei nie obejmuje wszystkich państw świata. Autorka przybliżyła szczegółowo zarówno znaczenie, funkcje, cechy, jak i zasięg tej instytucji na płaszczyźnie międzynarodowej. Porusza wiele kwestii, które mogą stanowić zarówno twierdzącą, jak i przeczącą odpowiedź na pytanie zawarte w tytule.

Monografia składa się ze wstępu, trzech rozdziałów merytorycznych, rozdziału podsumowującego oraz obszernej bibliografii.

W przedmowie można odnaleźć motywację autorki do napisania omawianej pracy. Przedmiotem jej zainteresowań jest dziedzina prawa międzynarodowego publicznego, a w szczególności zagadnienie praw człowieka. Rozprawa została napisana z punktu widzenia prawnika, eksperta w dziedzinie negocjacji i zarządzania konfliktami. Każdy kolejny etap wykształcenia i doświadczenia dyplomatyczno-międzynarodowego utwierdzał S. Babiain w przekonaniu, że powinna badać zagadnienia dotyczące sytuacji osób, które padły ofiarom najcięższych zbrodni, ale nie mają możliwości dochodzenia sprawiedliwości.

* Opiekun naukowy — dr. hab. Larysa Leszczenko, prof. UW.

W rozdziale drugim, noszącym tytuł *Historical Excursus*, badaczka przedstawiła rys historyczny instytucji MTK, a także trybunałów powoływanych *ad hoc*. W ramach tych rozważań ukazała dynamiczny, ale i kontrowersyjny rozwój MTK. W ekskursie historycznym podkreśla, że chęć zwalczania bezkarności za popełnione zbrodnie sięga już czasów średniowiecza. Przywołuje jedno z pierwszych międzynarodowych oskarżeń — egzekucję Konradyna von Hohenstaufena. W tym rozdziale badaczka przywołuje także inne postaci (chociażby gubernatora Petera von Hagenbacha), którym wymierzono sprawiedliwość, by położyć kres bezkarności, czym kieruje się MTK. Autorka skupia się na ówczesnych pobudkach, które wzbudziły potrzebę ukarania winnych za krzywdy wyrządzone ofiarom, przywołuje utworzenie „Wysokiego Trybunału Aliantów” po wydarzeniach I wojny światowej w 1919 roku czy wskazuje na zabójstwo króla Jugosławii Aleksandra i Ludwika Barthou 9 października 1934 roku.

Rozdział trzeci, zatytułowany *Intention and Structure of the ICC*, składa się z dwóch podrozdziałów. Omawiane są w nich kolejno przesłanki, na podstawie których utworzono MTK, oraz struktura Trybunału. Babaian podkreśla znaczenie MTK w wymiarze światowym — jako jasny sygnał dla potencjalnych sprawców niewypowiedzianych okrucieństw, że świat nie będzie stał w milczeniu i przyglądał się popełnianiu drastycznych naruszeń prawa międzynarodowego, takich jak ludobójstwo lub zbrodnie przeciwko ludzkości. Autorka odwołuje się wielokrotnie do postanowień zawartych w statucie rzymskim¹. W celu wdrożenia tych podstawowych wartości Trybunału MTK kieruje się trzema głównymi zasadami: zasadą komplementarności, zasadą zajmowania się wyłącznie najpoważniejszymi zbrodniami wagi międzynarodowej oraz zasadą legalności. Zasady te również zostały szczegółowo przeanalizowane. S. Babaian przywołuje różnorodne przykłady sytuacji niespójności z wyżej wymienionymi zasadami, powodujące pojawienie się wątpliwości ze strony państw co do stosowania czy dopuszczalności tych zasad.

W rozprawie zwrócono także uwagę na kwestie największych zbrodni wymienionych w art. 5 statutu rzymskiego, a także skupiono się na dyskusji przedstawicieli państw zarówno będących, jak i niebędących stronami statutu rzymskiego. Autorka przedstawia argumenty stanowiące pozytywną, jak i negatywną odpowiedź na tytułowe pytanie. Należy zauważyć, że badaczka do każdego poruszonego zagadnienia podchodzi z rozważą, przedstawia argumenty będące możliwą odpowiedzią na pytanie.

S. Babaian podkreśla wielokrotnie znaczenie MTK dla utrzymywania porządku prawnego oraz podtrzymywania rządów prawa, tak aby z jednej strony prawda o okrucieństwach została ujawniona, a z drugiej strony — mogła nastąpić publiczna demonstracja sprawiedliwości. O odpowiedzi na główne pytanie przesądza

¹ Zob. Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego sporządzony w Rzymie dnia 17 lipca 1998 roku (Dz.U. z 2003 r. Nr 78, poz. 708), <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu20030780708> (dostęp: 16.02.2022).

treść statutu rzymskiego, który dysponuje rozbudowanym mechanizmem ochrony praw ofiar, czy to poprzez zamieszczenie licznych artykułów dotyczących praw ofiar, czy też poprzez ustanowienie różnych organów, odpowiedzialnych za realizację ich praw. S. Babaian popiera swoje argumenty postanowieniami zawartymi w statucie rzymskim, wielokrotnie się do niego odwołując.

W recenzowanej monografii zostały przedstawione kluczowe informacje na temat istnienia MTK, składu sędziowskiego, kwestii państw członkowskich statutu rzymskiego i tych, które jego członkami nie są. Autorka podjęła dyskurs dotyczący tego, jak te kwestie mają się do podejmowania przez MTK sądenia w sprawie przestępstw, które określa statut. Badaczka prezentuje działania poszczególnych instytucji oraz zakres ich funkcji w ramach funkcjonowania Trybunału. Przedstawione zostało, w jakich sytuacjach rozprawy mogą odbywać się publicznie, a w jakich — nie. Autorka omawia także, jakie powinny być działania w przypadku ujawnienia błędu proceduralnego.

W rozdziale trzecim został poruszony wątek, który z kolei został rozwinięty w kolejnej części monografii — obowiązek współpracy. Mimo że głównym celem MTK jest położenie kresu bezkarności poprzez ukaranie wszystkich osób odpowiedzialnych za najpoważniejsze zbrodnie, badaczka podkreśla, że Trybunał nie dysponuje wewnętrznymi siłami policyjnymi ani systemem wykonawczym, tak więc zgodnie z art. 86 statutu rzymskiego państwa powinny podjąć współpracę w tym zakresie polegającą na dostarczeniu dowodów, aresztowaniu ewentualnych sprawców i przeniesieniu świadków, by zrealizować cel ustanowiony w statucie — położenie kresu bezkarności.

Najbardziej obszerny objętościowo jest rozdział czwarty *The International Criminal Court: A Criminal World Court?* Część rozdziału została poświęcona analizie drogi dojścia do określenia jednolitej i uznawanej definicji „zbrodni agresji”. Osiągnięcie przez państwa konsensusu co do ustalenia definicji oraz ustalenia warunków w odniesieniu do mechanizmu jurysdykcyjnego podczas wielu zebrań było zarazem największym wyzwaniem, jak i osiągnięciem w dziedzinie międzynarodowego prawa karnego. Do momentu podjęcia prób utworzenia takiego trybunału trudno było przewidzieć, że powstanie stały, międzynarodowy, legalny i niezależny trybunał karny, który będzie ścigał zbrodniarzy, a nie państwa za najpoważniejsze przestępstwa.

W rozdziale czwartym zostaje rozwinięta analiza tego, w jaki sposób przedmiot systemu dwóch filarów (wykonawczego i sądowego) prowadzi do odpowiedzi na pytanie zawarte w książce, czy MTK może być postrzegany jako Międzynarodowy Światowy Trybunał Karny. Autorka porusza w tym rozdziale, jak sama określa, „serce statutu”, czyli systemu jurysdykcji Trybunału, art. 12 (2) (a) i 13 (b) statutu rzymskiego. Te artykuły są uważane przez prawników, politologów oraz badaczy stosunków międzynarodowych jako kontrowersyjne, ale mają kluczowe znaczenie w odpowiedzi na pytanie, na które stara się odpowiedzieć ta rozpra-

wa. Obok powyżej wskazanych artykułów dokonano szczegółowej analizy następujących art.: 15bis, 15ter, 16, 17, 27 i 124. W ramach tego dyskursu rodzi się pytanie, czy treści zawarte w tych artykułach mogą uniemożliwić Trybunałowi wykonywanie jego jurysdykcji. Czytelnik w tym rozdziale odnajduje odpowiedź na pytanie, na jakich warunkach MTK może wykonywać swoją jurysdykcję. Co najważniejsze, rozdział czwarty jest źródłem odpowiedzi na nurtujące pytanie zawarte w tytule publikacji.

W ramach *Judicial pillar* badaczka podejmuje polemikę na temat tego, czy art. 12 (2) (a) nie narusza artykułu 34 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów (VCLT). Przy analizie artykułu 124 statutu rzymskiego autorka wskazuje na istnienie pewnych niespójności w odniesieniu do jego interakcji z niektórymi artykułami statutu rzymskiego, takimi jak art. 12 i 13 (b), co zostaje szczegółowo przeanalizowane. Obszerna analiza filaru sądowego nie tylko uwypukla cel traktatu — karanie najpoważniejszych przestępstw budzących niepokój społeczności międzynarodowej poprzez położenie kresu bezkarności wszystkich sprawców tych przestępstw — lecz także stanowi odpowiedź na pytanie zawarte w tytule rozprawy, czy MTK ma prawo być określane Międzynarodowym Światowym Trybunałem Karnym.

Podrozdział zatytułowany *International Cooperation and Judicial Assistance in Theory* podejmuje zagadnienie współpracy międzynarodowej, która wynika z faktu, że MTK nie ma własnych struktur wykonawczych, a więc współpraca między państwem a Trybunałem jest nieodzowna, by położyć kres bezkarności, co jest ustanowione już w preambule statutu. Przeanalizowane zostają ewentualne ograniczenia w odniesieniu do przepisów dotyczących wydawania osób lub innych form współpracy, a także pojawia się odpowiedź na pytanie, czy przepisy ogólne odnoszące się do części dziewiątej mogą potencjalnie uniemożliwić Trybunałowi wykonywanie jego jurysdykcji.

Autorka prezentuje wielowątkowość funkcjonowania MTK, między innymi odpowiada na pytania, które narastają podczas lektury dyskursu zawartego w monografii dotyczące okoliczności, w jakich państwa nieczłonkowskie mogą zostać postawione przed MTK celem sądenia, bez naruszenia zobowiązań międzynarodowych. Badaczka przywołuje przykład państw, które nie wyrażają zainteresowania współpracą z Trybunałem, takich jak Sudan Południowy i Sudan, a także pięciu podejrzanych, wobec których wydano nakazy aresztowania. Nakazy te nie zostały wykonane, zwłaszcza w odniesieniu do prezydenta Sudanu Umara al-Bashira, któremu zarzuca się popełnienie zbrodni przeciwko ludzkości, zbrodni wojennych i ludobójstwa. Autorka odpowiada na zarzuty skierowane w kierunku MTK jako rasistowskiego, neokolonialnego i stronniczego w stosunku do państw afrykańskich.

W piątym rozdziale monografii zaprezentowane są podsumowania rozważań zawartych w recenzowanej monografii.

Podsumowując: należy podkreślić, że lektura rozprawy autorstwa S. Babaian jest interesująca, wzbogacająca wiedzę. Autorka daje wgląd w wiele poruszanych kwestii, poczynając od ekskursu historycznego, który nakreśla czytelnikowi idee wymiaru sprawiedliwości. Nurtujące pytanie, które znajduje się w tytule monografii, staje się, po przeczytaniu rozważań, klarowne i można wysnuć na nie jednoznaczną odpowiedź. Książka stanowi polemikę na temat wzbudzający liczne dyskusje, co zobowiązywało autorkę do zachowania szczególnej obiektywności. Praca ta wniosła wiele do podjętej dyskusji, gdyż początkowo odpowiedź na pytanie, czy Międzynarodowy Trybunał Karny, może być postrzegany jako Międzynarodowy Światowy Trybunał Karny nie jest w pełni zdecydowana, ale z każdym kolejnym przeanalizowanym wątkiem istota funkcjonowania MTK staje się wyodrębniona i uwidoczniła czytelnikowi. Recenzowana monografia nie tylko wnosi zauważalny wkład w nauki prawne, lecz także stanowi ogromny zasób wiedzy dla badaczy stosunków międzynarodowych czy politologów.